



Korni pożegnał słupieckie dzieci i oto rozmawia już z młodą rowerzystką, która pyta o ścieżkę rowerową do Drogostawia. Korni pochwalił jej stylowy zielony kask i dowiedział się, że dziewczynka ma na imię Kasia.

- Możesz tą ścieżką, Kasiu, dojechać do wartych zobaczenia miejsc. Zauważ interesującą sylwetkę kościoła św. Barbary, pięknie wpasowaną w górski krajobraz. Wstąp i obejrzyj ciekawe wnętrze. W drodze powrotnej skręć na ulicę Obozową, gdzie znajduje się dawna, udostępniona do zwiedzania, kopalnia „Nowa Ruda”. Tam, Kasiu, zobaczysz, jak wyglądało życie pod ziemią, jak przez wieki w naszych stronach wydobywano węgiel kamienny i tupek ogniotrwały. Może poczujesz się jak prawdziwy górnik, wychodząc ogłuszona hukiem podziemnej kolejki i wysmarowana węglowym pyłem.

- Dziękuję ci, Korni, koniecznie muszę to wszystko zobaczyć.

Korny se rozloučí se slupěckými dětmi a hned nato již hovoří s mladou cyklistkou, která se ho ptá na cyklostezku do Drogoslavi. Korny ji chválí za stylovou zelenou přilbu a dozvídá se, že se holčička jmenuje Katka.

„Katko, tou stezkou dojedeš do míst, která si zaslouží návštěvu. Nepřehlédni zajímavou stavbu kostela sv. Barbory, krásně zapadající do horské krajiny. Vejdi dovnitř a prohlédni si jeho zajímavý interiér. Cestou zpět pak odboč do ulice Obozowa, kde se nachází bývalý důl Nowa Ruda, dnes zpřístupněný k prohlídkám. Tam uvidíš, jak vypadala práce pod zemí, jak se v našem kraji po staletí těžilo černé uhlí a žáruvzdorná hornina zvaná lupek. Když potom trochu ušpiněná uhelným mourem vyjedeš rachtocím vláčkem z podzemí, budeš se cítit jako skutečný horník.”

„Děkuji ti, Korni, to všechno určitě musím vidět.”

